

Strona znajduje się w archiwum.

NIK na czele projektu e-Government

Nowoczesny audyt wymaga nowoczesnych narzędzi. NIK stoi na czele projektu e-Government, którego celem jest stworzenie internetowej bazy danych o tematyce kontrolnej. Ma ona ułatwić audytorom szybkie docieranie do potrzebnych informacji oraz umożliwić ich skuteczną analizę.

W warszawskiej siedzibie NIK odbyło się spotkanie grupy zajmującej się projektem e-Government. Poza przedstawicielami Najwyższej Izby Kontroli, która przewodniczy pracom i jednocześnie jest głównym twórcą projektu, w spotkaniu wzięli udział reprezentanci najwyższych organów kontroli Estonii, Rosji, Holandii, Portugalii i Słowacji.

Projekt e-Government to internetowa baza danych o tematyce kontrolnej współtworzona przez publicznych audytorów z różnych państw. Baza ta przeznaczona jest przede wszystkim dla kontrolerów specjalizujących się w zagadnieniach informatycznych. Jednak będą mogli niej korzystać wszyscy zainteresowani nowoczesnym audytem.

Celem autorów projektu jest stworzenie wspólnej bazy wiedzy. Mają się w niej znaleźć przede wszystkim raporty z kontroli, ale także prezentacje czy praktyczne wnioski z popełnionych przez audytorów błędów. - Podczas prac grupy okazało się na przykład, że w tak podstawowej dziedzinie jak bezpieczeństwo systemów informatycznych nasi partnerzy przeprowadzali kontrole i publikowali raporty, nie wiedząc nic o działaniach kolegów z innych krajów - mówi Paweł Banaś, przedstawiciel NIK zaangażowany w tworzenie projektu e-Government. Tłumaczy, że to marnotrawienie cennej wiedzy, która mogłaby być z pożytkiem wykorzystana przez kontrolerów prowadzących audyty w podobnym obszarze.

Jednym z głównych priorytetów projektu e-Government jest to, by informacje zamieszczone w bazie były jasne i zrozumiałe. Twórcy internetowego narzędzia chcą także, by podawane były w sposób przyjazny i atrakcyjny dla użytkownika. - To dość nowatorski projekt - uważa Banaś. I dodaje, że w dziedzinie zarządzania wiedzą nie ma na rynku wielu gotowych rozwiązań sieciowych. A te, które są, nie do końca odpowiadają potrzebom publicznych audytorów.

Baza ma początkowo gromadzić informacje o kontrolach informatycznych. Jeśli sprawdzi się w działaniu, być może zostanie rozszerzona o dane z innych obszarów kontroli. Obecnie projekt wchodzi w fazę wdrażania. Jednak wszyscy członkowie grupy podkreślają, że trzeba jeszcze sporo pracy, by baza stała się dynamiczna, atrakcyjna, a przede wszystkim w pełni zautomatyzowana.

Źródło: nik.gov.pl

[Zobacz artykuł na stronie Najwyższej Izby Kontroli](#)